

Prof. dr hab. Joanna Partyka  
Instytut Badań Literackich PAN  
[joanna.partyka@ibl.waw.pl](mailto:joanna.partyka@ibl.waw.pl)

## RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

MGR KLARY FRĄKAŁY

### ***KS. SEBASTIAN NUCERYN JAKO TŁUMACZ ŚW. TERESY Z ÁVILA***

**napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Mirosławy Hanusiewicz-Lavallee**

Lektura rozprawy mgr Klary Frąkały zawiera wiele wartościowych ustaleń, ale i dostarcza prawdziwej czytelniczej przyjemności. Praca napisana została przez dojrzałą badaczkę, swobodnie poruszającą się po trudnych obszarach do dziś niewystarczająco opisanych i opracowanych przez polskich badaczy.

W rozprawie wydzielono dwie części – w pierwszej Autorka przedstawia bohaterów swoich naukowych dociekań i charakteryzuje ich działalność pisarską, uwzględniając jej kontekst społeczny i historyczny. I tak pierwszy rozdział tej części poświęcony został karmelitańskiej reformatorce, Teresie z Ávili, zaś drugi i trzeci Sebastianowi Nucerynowi. W drugiej części rozprawy Autorka przechodzi do charakterystyki i oceny dokonanych przez Nuceryna przekładów pism św. Teresy: *O fundacjach zakonu i klasztorów karmelitów i karmelitanek bosych...* (rozdział I), *Droga do doskonałości* (rozdział II), *Zamek wewnętrzny* (rozdział III). Czwarty rozdział części drugiej poświęcony został „dalszym dziejom przekładów Nuceryna”. Całość rozważań poprzedzona została Wstępem o nieco eseistycznym charakterze i podsumowana Zakończeniem. Na uwagę zasługuje obfita Bibliografia kończąca rozprawę. Praca została umiejętnie skomponowana, a poszczególne jej części są dobrze umotywowane w całości.

Cel badań został dobitnie wyłożony we Wstępie. Doktoranta chce wypełnić „lukę badawczą w zakresie historii przekładu literatury religijnej doby staropolskiej”, chce także zrozumieć „w jaki sposób teksty mistyczne [...] mogą być adaptowane do zupełnie innej rzeczywistości religijno-kulturowej” (s. 3). Wyznaje przy tym, że „rozprawa wyrasta z fascynacji [...] literacką i duchową koniunkcją, która znalazła swój wyraz w twórczości translatorskiej Nuceryna” (s. 2). Tę fascynację widać w całej pracy – skrupulatność, drobiazgowość, dociekliwość Autorki poparte zostały wiedzą z zakresu kultury staropolskiej i uwarunkowanego przez nią języka mistyki, polskiej i hiszpańskiej tradycji religijnej, historii kultury iberyjskiej czasów św. Teresy i polskiego tłumacza jej dzieł oraz teorii przekładu, a także umiejętnością poruszania się po trudnym temacie. Bez takiego właśnie osobistego zaangażowania w moim przekonaniu nie byłoby możliwe uzyskanie tak dobrego efektu. Jednocześnie Doktorantka nie przekracza linii subiektywizmu. Dużym atutem jest także swobodne poruszanie się po materii językowej dwóch obcych języków – hiszpańskiego i włoskiego. Bez tej znajomości trudno byłoby podjąć rozważania na temat translacji zapośredniczonej, która wymaga szczególnej uwagi, a jest głównym przedmiotem rozprawy.

We Wstępie Doktorantka zauważa istotny brak pogłębionych studiów o życiu i działalności przekładowej Sebastiana Nuceryna i chce zapełnić tę lukę. Pisze: „Studium praktyki tłumaczeniowej Nuceryna ma odsłonić, jakimi drogami tekst hiszpański dotarł i został wprowadzony do staropolskiego kręgu kulturowego, ma także służyć zbadaniu strategii językowych i ideowych zastosowanych przez tłumacza” (s. 9).

Rozdział poświęcony życiu i twórczości św. Teresy z Ávili nie stanowi prostego podsumowania dotychczasowych ustaleń na ten temat, lecz w wielu punktach je rozwija. Jest to cenne działanie w sytuacji, gdy w polskich, nielicznych opracowaniach poświęconych reformatorce Karmelu brak krytycznego uporządkowania. Autorka jest dobrze zorientowana w pracach hiszpańskich badaczy, także tych nieprzełożonych na język polski, co pozwoliło jej na taki zabieg. Ważne jest i to, że pokrótce omówiła wszystkie formy literackie i paraliterackie, które pozostawiła po sobie Święta. W efekcie ten fragment rozprawy, a także kolejny rozdział, omawiający m.in. działania protektorki Nuceryna, Konstancji Bużeńskiej, może posłużyć innym badaczom za punkt wyjścia np. do rozważań o reformie terezyjańskiej.

„Sebastian Nuceryn i jego środowisko” to tytuł drugiego rozdziału pierwszej części pracy. Przynosi istotne i interesujące dla historyka dawnej kultury i religijności ustalenia o mało znanym tłumaczu i uwarunkowaniach jego translatorskiej twórczości, zwłaszcza, że ta działalność Nuceryna miała istotny wpływ na formowanie się polskiej terminologii mistycznej, co zauważa Doktorantka we Wstępie. Cenne ustalenia dotyczące biografii

Nuceryna, znacznie poszerzające dotychczasową wiedzę o jego życiu, stanowią wartość samą w sobie.

Kolejny rozdział poświęcony jest „drobnym pracom literackim i pierwszej etiudzie translatorskiej Nuceryna”; czyli przekładowi *Vida de la Madre Teresa de Jesús* Franciszka Ribery (za pośrednictwem włoskiej translacji Cosima Gaciego). Doktorantka sporo miejsca poświęca postaci i twórczości Ribery nie bez przyczyny – Nuceryn zafascynowany jego osobą i dziełem przyczynił się swoim przekładem do popularności św. Teresy w Polsce zanim powstała tu pierwsza fundacja zreformowanych karmelitanek. Autorka zauważa, że przekład Nuceryna był jednym z pierwszych przekładów Ribery na inny język. Doktorantka w tabeli zestawia wersję włoską z polskim przekładem Nuceryna i formułuje interesujące wnioski, starając się zaobserwować, w jaki sposób tłumacz radzi sobie z tereziańską terminologią mistyczną na początku swojej pracy translatorskiej.

Druga część rozprawy to analiza porównawcza wybranych fragmentów oryginałów pism św. Teresy z wersją włoską i polską. Doktorantka szczególnie uważnie przygląda się wyborom dokonywanym przez Nuceryna, służącym „oswojeniu i zakorzenieniu w rodzimym języku religijnym tekstu źródłowego” (s. 9). Korzysta przy tym z wypracowanej przez antropologów teorii przekładu kulturowego, podnoszącego wagę negocjacji w procesie przekładu. W pierwszym rozdziale Autorka ustala, że dedykowane królowej Konstancji dzieło Nuceryna *O fundacjach zakonu i klasztorów karmelitów i karmelitanek... księgi z 1623 r.* oparte zostało na włoskim anonimowym tłumaczeniu z języka hiszpańskiego wydanym w Rzymie rok wcześniej. Doktorantka zauważa uproszczenia językowe z jednej strony, z drugiej zaś rozbudowanie ramy wydawniczej (regestru i marginaliów), co miało jej zdaniem służyć zwiększeniu przystępności trudnych treści przeznaczonych głównie dla kobiet (wypada się z tym zgodzić). Następnie umiejętnie charakteryzuje cechy stylu mistyczki i zestawia z oryginałem włoską wersję i polską translację zapośredniczoną dokonaną przez Nuceryna. We wnioskach podkreśla, że „Nuceryn z powodzeniem zachował najważniejsze cechy stylu mistyczki”, przede wszystkim „osobliwy egocentryzm narracyjny”. Polski tłumacz powielił jednak błędy tłumaczeniowe zaistniałe we włoskim przekładzie, choć udaje mu się uprzystępnić tekst Teresy polskim czytelnikom, a zwłaszcza czytelniczkom, dzięki zastosowanym zabiegom językowym. W Rozdziale II Doktorantka przygląda się przekładowi *Camino de perfección* św. Teresy. W tym wypadku, jak ustala po drobiazgowej analizie, polski tłumacz korzystał z włoskiego przekładu Francesca Sota wydanego w Rzymie 22 lata wcześniej. I tu, modyfikując ramę wydawniczą, Nuceryn dostosowuje się do potrzeb czytelnika „niezaznajomionego jeszcze z duchowością i pismami św. Teresy” (s. 129), przede

wszystkim dodając eksplikujące marginalia. Autorka śledzi sposób, w jaki włoski i polski tłumacz oddaje cechy stylu i języka Wielkiej Reformatorki – kolokwialność, dygresyjność, dialogowość i ironiczny ton. Zwraca też uwagę na problemy związane z trudnością w znalezieniu polskich odpowiedników w przekładaniu języka mistyki terezańskiej (np. *recogimiento, oración vocal, oración mental*). *Zamek wewnętrzny abo Gmachy dusze ludzkiej* z 1633 roku jest przedmiotem analizy w Rozdziale III. I tu posiłkował się Nuceryn włoskim przekładem Francesca Sota z 1603 roku. Istotnym dodatkiem polskiego tłumacza jest *Klucz do tych gmachów, to jest Summariusz zebrany, do zrozumienia wszystkiego, co się w tych księgach zamyka, służący*. Ale tym razem przekład nie zawiera komentarzy Nuceryna. Autorka wykazuje zastosowanie przez tłumacza kolokwializmów, przysłów, powszechnych porównań i metafor, deminutywów, charakterystycznych dla języka polskiego. Podkreśla, że tłumaczowi udaje się odtworzyć dialogowość stylu Teresy i prostotę, warunkującą zrozumiałość. Niewątpliwie było to prawdziwe wyzwanie dla polskiego tłumacza. Doktorantka stwierdza, że we fragmencie poświęconym małżeństwu duchowemu „tekst polski jest o wiele jaśniejszy i lepiej zorganizowany składniowo niż włoska podstawa czy hiszpański oryginał”, co wydaje się doniosłą uwagą (s. 197). Konstatuje też, że w decyzjach Nuceryna z czasem „coraz więcej dostrzega się śmiałości, konsekwencji i zdecydowania, szczególnie w tłumaczeniu terminów ściśle mistycznych” (s. 206). Autorce rozprawy udało się zatem prześledzić doskonalenie się umiejętności translatorskich Skalbmierzanina.

Rozdział IV traktuje o dalszych dziejach przekładów Nuceryna. Doktorantka skupia się głównie na charakterystyce wydania zbiorowego dzieł św. Teresy, zatytułowanego *Księgi duchowne świętej Matki Teresy od Pana Jezusa, fundatorki karmelitanek i karmelitów bosych* (1664-1665). Wykazuje przy tym, w drobiazgowej analizie, że niektóre fragmenty tego wydania nie pochodzą z przekładów Nuceryna.

W Zakończeniu Doktorantka podsumowując swoje spostrzeżenia, umieszcza przekłady Nuceryna na tle piśmiennictwa religijnego epoki, które w Polsce rozwijało się, jak zaobserwował Karol Górski, w dwóch nurtach – ascetycznym i mistycznym, a tradycja hiszpańska jest w nich niezwykle widoczna. Tłumacz pism Teresy od Jezusa, Wielkiej Reformatorki Karmelu, odegrał tu doniosłą rolę oferując dzieła, które umożliwiły międzykulturowy przekaz i utworzyły, jak pisze Autorka rozprawy, „pomost między hiszpańską mistyką a polską duchowością” (s. 232). Doktorantka wykazała, że Nuceryn poradził sobie z zawilnością terezańskiej mistyki i „uchwycił teologiczne subtelnosci wykładu św. Teresy i niektóre unikalne cechy literackie jej narracji” (s. 232).

Nie ulega wątpliwości, że założony przez Doktorantkę cel został zrealizowany z nawiązką. Rozważania poświęcone przekładom Nuceryna i drobiazgowo analizy porównawcze tekstu oryginału z przekładem włoskim i polskim stały się zarazem pretekstem do sformułowania ważnych uwag dotyczących translacji zapośredniczonej. Pracę oceniam jako niezwykle wartościową. Niemniej jednak dostrzegam w niej pewne drobne usterki, które nie wpływają na wysoką końcową ocenę, a mogą pomóc na etapie przygotowania pracy do publikacji (uważam, że byłaby ona jak najbardziej zasadna).

1. Czasem niejasne jest czy Doktorantka porównuje przekład Nuceryna z włoską wersją, czy z oryginałem, jeśli pisze np., że Nuceryn „koryguje składnię i leksykę w zdaniu”. Koryguje zapewne składnię i leksykę zapośredniczonej wersji włoskiej Sota, chyba, że Nuceryn znał język hiszpański i brał też pod uwagę hiszpański oryginał. Podobna wątpliwość nasuwa się przy lekturze takich zdań:
  - „Nuceryn w swoim tłumaczeniu w pełni oddaje poufały, familiarny, pełen rodzinnego ciepła ton, w jakim św. Teresa zwraca się do swoich odbiorców. [...] Czasem szerzej objaśnia zawłości teologiczne w interpolacjach bądź koryguje składnię i leksykę w zdaniu, aby zmodyfikować sens w sposób, który najlepiej wpisuje się w horyzont kultury religijnej jego polskich czytelników” (Pytanie: sens oryginału czy tłumaczenia włoskiego?, s. 112).
  - „Cała opowieść, tak żywo i dynamicznie konstruowana przez świętą, została udatnie przełożona przez Nuceryna” (s. 116).
  - „Soto [...] wiernie reprodukuje swobodną, ale też skomplikowaną hiszpańską składnię. Nuceryn natomiast ją porządkuje – wydziela ostatnie zdanie, czyniąc całą wypowiedź bardziej klarowną” (143).
2. Druga redakcja *Libro de la vida* przechowywana jest w królewskim klasztorze zwanym El Escorial, który znajduje się z miasteczku San Lorenzo de El Escorial 45 kilometrów od Madrytu, a nie w stolicy, jak pisze Autorka (s. 27).
3. Forma ‘św. Teresa z Ávila’ jest niepoprawna; powinno się stosować formę ‘z Ávili’ (Ávila to miasto).
4. ‘Adelantado de Castilla’ to funkcja (gubernatora wojskowego), a nie nazwisko; pojawił się ten termin na s. 104: „Beatriz de la Encarnación z domu Adelantado de Castilla”.
5. Należy -ujednolicić zapis hiszpańskich nazwisk: albo Ludwik z Grenady (nie: z Granady, s. 231), albo Luis de Granada (s. 4).

6. Autorka pisze, że „przybywający w XVI wieku w Hiszpanii Mauretańczycy” posługiwali się specyficzną odmianą języka arabskiego (s. 172). Chodzi raczej o Maurów, muzułmańskich mieszkańców Hiszpanii, byli to zwłaszcza Berberowie z Afryki północno-zachodniej.

Podsumowanie:

Nie mam wątpliwości, że rozprawa doktorska mgr Klary Frąkały jest pracą dojrzałej badaczki, która postawiła sobie trudne zadanie i zrealizowała je w sposób zasługujący na najwyższe uznanie. Praca spełnia też z naddatkiem warunki wymagane od dysertacji doktorskiej. Dlatego też, poza wnioskiem o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego i publicznej dyskusji, stawiam z całym przekonaniem wniosek o jej wyróżnienie.

Warszawa, 11 marca 2026 r.

